

POSTANOWIENIE

Dnia 29 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **W. P.**

skazanego za czyny z art. 190 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 29 grudnia 2022 r.,

w trybie art. 535 § 3 k.p.k., kasacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu

Okręgowego w Krakowie z dnia 20 maja 2021 r., sygn. akt IV Ka 349/21,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Wieliczce z dnia 24 listopada 2020 r.,

sygn. akt II K 660/19,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego W. P. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. O., prowadzącej Kancelarię Adwokacką w K., kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), w tym 23 % VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skazanemu z urzędu w postaci sporządzenia i wniesienia kasacji.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Wieliczce z dnia 24 listopada 2020 r., sygn. akt. II K 660/19, W. P. został uznany za winnego czynu z art. 178a § 4 k.k. i art. 180a k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za który wymierzono mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt I) oraz czynu z art. 190 § 1 k.k.,

za który wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt IV). Kary jednostkowe zostały połączone i jako karę łączną wymierzono W. P. karę roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności (pkt V). Wyrok zawierał ponadto rozstrzygnięcia w przedmiocie obligacyjnych środków karnych w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych (pkt II) i świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 10000 złotych (pkt III), a także w przedmiocie kosztów sądowych (pkt VI).

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca W. P., który zaskarżył go w całości i zarzucił:

„1) na zasadzie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia, a to:

- art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny, jednostronny z przekroczeniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego;

2) na zasadzie art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia przez wynikające z błędnej oceny całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ustalenie, że oskarżony dokonał zarzucanych mu w akcie oskarżenia czynów”.

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy W. P., Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 20 maja 2021 r., sygn. akt IV Ka 349/21, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uzupełnił podstawę prawną wymierzenia kary łącznej o art. 4 § 1 k.k. i obniżył orzeczoną karę łączną pozbawienia wolności do roku i 7 miesięcy (pkt I), a w pozostałej części utrzymał zaskarżony wyrok w mocy (pkt II).

Kasację od powyższego wyroku wniosła obrońca skazanego. Zaskarżyła go w całości i zarzuciła:

„I. rażąco naruszenie przepisów prawa materialnego mające istotny wpływ na treść wydanego wyroku, a to:

a) art. 178a § 4 k.k. i 180a k.k. poprzez ich błędną wykładnię oraz bezzasadne uznanie przez Sądy obu instancji, iż zachowanie skazanego W. P. zrealizowało znamiona czynu zabronionego określonego w w/w przepisach kodeksu karnego, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie oraz całokształtu okoliczności faktycznych nie wynika, iż skazany W. P. prowadził samochód będąc pod wpływem alkoholu. Sądy obu instancji całkowicie pominęły fakt, że w momencie zatrzymania skazany nie prowadził żadnego pojazdu mechanicznego a jedynie przebywał w garażu,

b) art. 190 § 1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię oraz bezzasadne uznanie przez Sądy obu instancji, iż zachowanie skazanego W. P. zrealizowało znamiona czynu zabronionego określonego w art. 190 § 1 k.k., a w szczególności, iż wzbudziło ono uzasadnioną obawę w pokrzywdzonej, że rzekoma groźba pozbawienia jej życia zostanie przez skazanego spełniona, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie oraz całokształtu okoliczności faktycznych wynika, iż obawa, jaką jedynie subiektywnie odczuwała pokrzywdzona, z całą pewnością nie może zostać uznana za „uzasadnioną” w rozumieniu art. 190 § 1 k.k.;

II. rażąco naruszenia przepisów postępowania mających istotny wpływ na treść wydanego wyroku, a mianowicie:

a) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. oraz 2 § 2 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej z logiką oraz zasadami doświadczenia życiowego oceny zachowania skazanego W. P., a w konsekwencji przekroczenie przez Sąd odwoławczy zasady swobodnej oceny dowodów, polegające na uznaniu, iż zachowanie skazanego wypełniło znamiona czynu określonego w art. 190 § 1 k.k., podczas gdy prawidłowa ocena całokształtu materiału dowodowego winna doprowadzić do przyjęcia, że obawa odczuwana przez pokrzywdzoną T. T. nie może zostać uznana za uzasadnioną, albowiem słowa kierowane przez skazanego zostały przez niego wypowiedziane w stanie wzburzenia po niesłusznym w jego ocenie zatrzymaniu spowodowanym jej działaniem, co więcej skazany był wtedy pod wpływem alkoholu co nie pozwoliło mu zapanować nad emocjami. Skazany oświadcza, że nigdy nie miał zamiaru wprowadzić swoich słów w czyn, albowiem pokrzywdzona jest jego siostrą i nigdy nie zrobiłby jej krzywdy,

b) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez przekroczenie przez Sądy obu instancji zasady swobodnej oceny dowodów polegające na przyznaniu waloru wiarygodności zeznaniom świadków T. T., K. W., T. W. oraz J. D. i S. [D. – dopisek Sądu Najwyższego], podczas gdy dokonanie oceny zgromadzonego materiału dowodowego z zachowaniem zasad logiki i doświadczenia życiowego winno doprowadzić do nie uwzględnienia w/w zeznań świadków z uwagi na rozbieżności z nich wynikających, a w konsekwencji wykluczenia, jakoby skazany swym zachowaniem miał wyczerpać znamiona czynów z art. 178a § 4 k.k. oraz 180a k.k. oraz art. 190 § 1 k.k.,

c) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez przekroczenie przez Sąd II instancji zasady swobodnej oceny dowodów polegające na bezzasadnym uznaniu, że zeznania P. G. nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, podczas gdy wynikało z nich, wprost, że samochód, którym rzekomo miał poruszać się skazany pod wpływem alkoholu miał zdemontowane dwa koła i nie nadawał się do jazdy, co w konsekwencji doprowadziłoby do wykluczenia, jakoby skazany swym zachowaniem miał wyczerpać znamiona czynu z art. 178a § 4 k.k. oraz 180a k.k.,

d) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez przekroczenie przez Sąd II instancji zasady swobodnej oceny dowodów polegające na bezzasadnym uznaniu, że nie jest konieczne przesłuchanie świadka S. D. i J. D. bezpośrednio przed Sądem, podczas gdy w toku sprawy nie zostało wyjaśnione czy świadek S. D. badał, czy pokrywa silnika samochodu w garażu skazanego była rzeczywiście ciepła, gdy patrol zjawił się na interwencji. Powyższa okoliczność jest kluczowa dla możliwości przypisania odpowiedzialności za czyny z art. 178a § 4 k.k. oraz 180a k.k. skazanemu i wszelkie wątpliwości, co do tej okoliczności powinny zostać wyjaśnione w toku postępowania,

e) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez rozpatrzenie przez Sąd odwoławczy zarzutów skarżącego w sposób lakoniczny i pobieżny, podczas gdy obowiązkiem Sądu odwoławczego jest wnikliwe rozważenie wszystkich zarzutów i wniosków skarżącego, a następnie dokładne odzwierciedlenie procesu decyzyjnego Sądu w uzasadnieniu wyroku;

III. rażącą niewspółmierność wymierzonej skazanemu W. P. kary 1 roku i 7 miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności poprzez:

- naruszenie art. 58 § 1 k.k. i orzeczenie kary pozbawienia wolności, podczas gdy orzeczenie innej kary wolnościowej (nieizolacyjnej) wobec skazanego z pewnością spełniłoby cele kary”.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu odwoławczego i przekazanie sprawy właściwemu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w Krakowie wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co umożliwiło jej rozpoznanie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Pierwsze dwa zarzuty, podniesione jako obraza prawa materialnego, stanowią w rzeczywistości kwestionowanie poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Skarżący nie podważa bowiem zastosowania przepisów wymienionych w tych zarzutach przy jednoczesnej akceptacji poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, ale nie zgadza się z pociągnięciem Władysława Paska do odpowiedzialności karnej za przestępstwa stypizowane w zawartych w zarzutach przepisach, prezentując własną ocenę dowodów i ferując odmienną od przyjętej przez Sady orzekające wersję wydarzeń. Tego typu zarzuty są oczywiście bezzasadne. Kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia nie może służyć do wywołania kolejnej, niejako trzecioinstancyjnej kontroli wyroku w zakresie przyjętych w nim ustaleń faktycznych, kontroli totalnej przeprowadzonych dowodów i ponownego rozpoznania sprawy. W ramach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy bada wyłącznie, czy w toku postępowania nie dopuszczono się rażących uchybień prawnych, mających istotny wpływ na treść orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dni: 13 kwietnia 2022 r., V KK 125/22; 19 stycznia 2022 r., IV KK 621/21). Takich uchybień, w ramach zarzutów ujętych jako obraza prawa materialnego, skarżący nie wykazał.

Wśród zarzutów obrazy prawa procesowego wyłącznie zarzut z punktu 2.e. został ujęty jako zarzut nierzetelnej kontroli odwoławczej. Interpretując jednak rzeczywistą treść zarzutów kasacji na korzyść przez pryzmat jej uzasadnienia, mając na względzie art. 118 § 1 k.p.k., jako zarzuty kwestionujące jakość kontroli

odwoławczej należało potraktować zarzuty z punktów II.a; II.b.; II.d.; II.e. Sąd odwoławczy prowadził bowiem postępowanie dowodowe jedynie częściowo, przeprowadzając dowód z zeznań świadka P. G., w pozostałym zakresie wyłącznie kontrolując zastosowanie art. 7 k.p.k. przez Sąd Rejonowy. W rezultacie tylko co do zeznań ww. świadka miały wprost zastosowanie podniesione w zarzutach kasacji przepisy dotyczące oceny dowodów.

Sąd odwoławczy nie naruszył przepisów odnoszących się do jakości kontroli apelacyjnej, w sposób, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k. W zarzucie z punktu II.a. skarżący odnosi się do oceny okoliczności w postaci wzbudzenia „uzasadnionej obawy” realizacji groźby u T. T., pokrzywdzonej czynem z art. 190 § 1 k.k. Kwestia ta nie była w ogóle przedmiotem apelacji obrońcy. W żadnym z zarzutów apelacyjnych, jak i w uzasadnieniu apelacji, obrońca nie kwestionował ustaleń faktycznych w tym zakresie. W apelacji zawarto bowiem dwa ogólne zarzuty (w tym zarzut błędnego przyjęcia, że oskarżony dokonał zarzucanych mu czynów), rozwinięte w uzasadnieniu wyłącznie w kierunku czynu dotyczącego prowadzenia pojazdu pomimo zakazu i w stanie nietrzeźwości. Nie można zatem zarzucać Sądowi odwoławczemu, że nie rozpoznał lub nienależycie rozpoznał zarzut, którego nie było w środku odwoławczym. Niemniej jednak, Sąd odwoławczy przekonująco zaaprobował ocenę dowodów i ustalenia faktyczne Sądu I instancji, w tym także ocenę zeznań T. T.. W sytuacji, gdy obrona nie kwestionowała tej kwestii w apelacji, wypowiedź Sądu odwoławczego, że Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił dowody w sprawie, w tym zeznania pokrzywdzonej, należy uznać za wystarczającą. To właśnie z tych zeznań bezpośrednio wynikała okoliczność wzbudzenia u T. T. „uzasadnionej obawy” spełnienia groźby. Ustalenie tej okoliczności zostało dodatkowo wsparte zeznaniami świadka K. W. i nagraniem rozmowy telefonicznej pomiędzy skazanym i partnerem pokrzywdzonej, w ramach której ta groźba została wypowiedziana. Dokonując kontroli odwoławczej w tym zakresie Sąd Okręgowy nie naruszył rażąco prawa, w sposób mający istotny wpływ na treść wyroku.

W ramach kwestii, o których wprost mowa w apelacji, Sąd odwoławczy rzetelnie wyjaśnił, że zeznania trójki głównych świadków: T. W., K. W. i T. T. stanowią wystarczającą podstawę do czynienia ustaleń faktycznych. Sąd odwoławczy dostrzegł, że zeznania te nie są idealnie jednolite, ale logicznie

wyjaśnił taki stan rzeczy wpływem czasu i dynamicznym charakterem zajścia. Trafnie wskazano, że nie są to wyłącznie odosobnione dowody trójki powiązanych ze sobą osób, ale korelują one z dowodami z zeznań funkcjonariuszy Policji i dowodami z dokumentów. Takiej kontroli oceny dowodów nie sposób uznać za rażące naruszenie prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k.

W zarzucie z punktu II.d. skarżący kwestionuje kontrolę odwoławczą w zakresie zeznań funkcjonariuszy Policji, zwłaszcza w kontekście braku ich bezpośredniego przesłuchania na rozprawie. Trafnie Sąd odwoławczy wskazuje, że na rozprawie w dniu 24 listopada 2020 r. obecne strony, w tym także oskarżony, nie sprzeciwiły się odczytaniu zeznań funkcjonariuszy Policji w trybie art. 392 § 1 k.p.k. (k. 93v). Rzetelnie Sąd odwoławczy wykazał, że w zeznaniach S. D. i J. D. nie było sprzeczności pozwalających ocenić te zeznania jako niewiarygodne. Z zeznań J. D. wynika istotna okoliczność, iż „S. D. sprawdzał, czy pokrywa silnika pojazdu jest ciepła i faktycznie była” (k. 43). Akceptując ocenę zeznań funkcjonariuszy Policji, jak również przyznając, że nie było konieczności bezpośredniego przeprowadzenia tych dowodów w postępowaniu sądowym, Sąd Okręgowy nie naruszył w sposób rażący zasad kontroli odwoławczej.

Podniesienie w zarzucie z punktu II.c. obrazy art. 7 k.p.k. było dopuszczalne, albowiem – jak już wskazano – zeznania P. G. były dowodem przeprowadzonym w toku postępowania odwoławczego. Sąd odwoławczy trafnie ocenił, że zeznania tego świadka nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem świadek nie posiadał wiedzy na temat przedmiotowego zdarzenia. Jak wynika z jego zeznań, nie było go przy zdarzeniu, był u W. P. przed południem, podczas gdy inkryminowane zdarzenie miało miejsce wieczorem, widział samochód, który jego zdaniem nie nadawał się do jazdy, ale nie ma wiedzy, czy skazany gdzieś tym samochodem jeździł. Nie można uznać, że Sąd odwoławczy rażąco naruszył prawo w ten sposób, że w oparciu o zeznania P. G. nie zmienił rozstrzygnięcia co do uznania W. P. za winnego pierwszego z przypisanych mu czynów.

Zarzut z punktu III jest z kolei niedopuszczalny. Treść art. 523 § 1 zd. 2 k.p.k. wprost zakazuje wnoszenia kasacji z powodu niewspółmierności kary. Użyty w tym przepisie zwrot "wyłącznie" rozumieć należy w ten sposób, że nie jest dopuszczalne zaskarżenie kasacją wyroku w części dotyczącej rozstrzygnięcia o

karze, jeżeli podnosi się jedynie zarzut jej niewspółmierności. Nie jest dopuszczalne także podnoszenie zarzutu mającego na celu jedynie obejście tego ustawowego ograniczenia, a więc jedynie pozornie stanowiącego zarzut rażącego naruszenia prawa (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 11 marca 2020 r., II KK 75/20; 13 grudnia 2021 r., III KK 407/21). W tej sprawie obrońca wprost podnosi niedopuszczalny zarzut rażącej niewspółmierności kary i rozwija go jako naruszenie art. 58 § 1 k.k., starając się obejść zakaz z art. 523 § 1 zd. 2 k.p.k. Należało więc potraktować ten zarzut jako niedopuszczalny.

Mając na uwadze oczywistą bezzasadność wszystkich zarzutów kasacji, należało oddalić ją w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Sąd Najwyższy uwzględnił wniosek obrońcy skazanego i zwolnił go od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego na podstawie art. 624 § 1 k.p.k., kierując się jego aktualną sytuacją i względami słuszności.

Uwzględniając wniosek obrońcy z urzędu skazanego, na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o advokaturze (t.j. Dz. U. 2020, poz. 1651 ze zm.) w zw. z § 17 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz. U. 2019, poz. 18 ze zm.) zasądzone na jej rzecz kwotę 442,80 zł, w tym VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji. Sąd Najwyższy nie stwierdził, aby sporządzenie kasacji w tej sprawie wymagało ponadprzeciętnego nakładu pracy, na który wskazuje obrońca na s. 12 kasacji (pkt IX).

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[as]

I.n